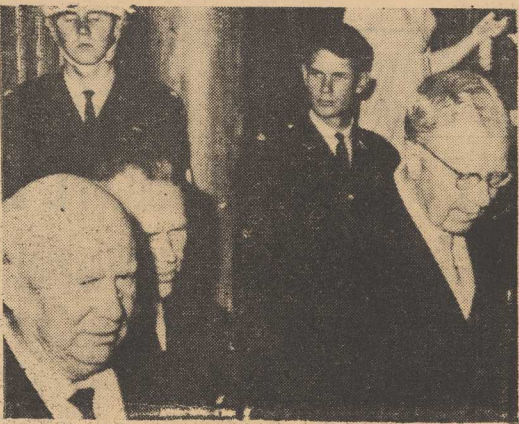


103/64 086/64



Lodge ustąpił

Co oznacza mianowanie gen. Taylora?

WASZYNGTON PAP. Henry Cabot Lodge, ambasador USA w Południowym Wietnamie, ustąpił ze swego stanowiska.

Prezydent Johnson przyjął rezygnację Lodge'a i zakomunikował, że nowym ambasadorem w Sajgonie mianował gen. Maxwella Taylora, dotychczasowego przewodniczącego kolegium szefów sztabów USA (jest to najwyższy urząd wojskowy w Stanach Zjednoczonych).

Nowym przewodniczącym kolegium szefów sztabów ma być gen. Wheeler, obecny szef sztabu sił lądowych.

W kołach dziennikarskich słychać opinie, że zmiany personalne w Sajgonie mają oznaczać przygotowania do niebezpiecznej awantury amerykańskich kół wojskowych w Azji Południowo-Wschodniej. Niektórzy wyrażają pogląd, że dotychczasowy ambasador USA, Lodge, nie aprobował daleko idących awanturnych zamierzeń sztabu amerykańskiego, zawierających ryzyko groźnego konfliktu w tej części świata.

N. CHRZUSZCZOW W SZWECJI

NA ZDJĘCIU: po przybyciu do Sztokholmu premier Chruszczow został przyjęty na lunchu w pałacu królewskim przez króla Szwecji Gustawa. CAF — telefoto

Ze świata

WASZYNGTON. W dniu dzisiejszym w Waszyngtonie rozpoczął się rozmowy premiera Grecji PAPAN-DRU z prezydentem JOHNSONEM na temat problemu cypryjskiego.

PRAGA. Na pierwszym posiedzeniu Nowego Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji wybrany został przewodniczący zgromadzenia. Został nim Boguslav LASTOVIC-KA.

BERLIN. Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych poparto we wtorek jednoomyślnie Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej zawarty między Związkiem Radzieckim i NRD.

PARYŻ. W dniu dzisiejszym przybyła tu z 3-dniową wizytą oficjalną szef państwa Kambodży księżka Norodom Sihanouk.

1500 dolarów za „żywy towar“

Czarnorynkowy handel dziećmi

WASZYNGTON. Senacka podkomisja do spraw młodzieży wszczęła śledztwo w sprawie coraz bardziej rozwijającego się w Stanach Zjednoczonych handlu dziećmi. Przewiduje się ustanowienie wysokich sankcji karnych za pośrednictwo przy adoptowaniu niemowląt. Takie pośrednictwo dla zysku ma być karane więzieniem do lat 5 i grzywną do 10 tysięcy dolarów.

PRZED KOMISJĄ zeznawała niedawno dziennikarka nowojorska Gael Greene, która oświadczyła, iż przed kilkoma laty odwiedziła w Kalifornii adwokata Ralpha Bensona, który uchodził za króla czarnorynkowego handlu dziećmi. Pani Greene przedstawiła się jako nieznamna, przyszła matka, która pragnie oddać swe dziecko w dobre ręce. Adwokat poinformował ją, że stawka, jaką zwykle płaci małkom niepożądanych dzieci, wynosi 1500 dolarów. Pieniądze te pozwolą jej uzyskać miejsce w najlepszej klinice położniczej, zaś reszta sumy może zatrzymać dla siebie. Dziennikarka dodała, że nie mogła sprawdzić osobiście jaką

sumę pobierał Benson od ludzi, którzy pragnęli zaadoptować dziecko.

Kurier

Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 147 (6177)
ŚRODA, 24. VI. 64 r.

JUTRO POWITAMY W POLSCE

prezydenta Jugosławii J. BROZ-TITO



JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Władysława GUMUŁKI i przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra ZAWADZKIEGO przybędzie do Polski z oficjalną wizytą prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii Josip BROZ-TITO z małżonką. Przyjazd do Warszawy nastąpi w dniu 25 bm.

Sekretariacie Stanu do Spraw Zagranicznych — Dalibor Sol-datic, dyrektor Departamentu w Sekretariacie Stanu do Spraw Zagranicznych — Milan Venis-nik, szef gabinetu naczelnego dowódcy sił zbrojnych — gen. mjr Petar Babic, adiutant naczelnego dowódcy sił zbrojnych — gen. mjr Luka Bozovic.

Po 2-tygodniowym pobycie w klinice

Wala powróciła do domu

MOSKWA PAP. Walentyna Nikolajewa - Tierieszkowa, 46-letnia, urodziła córkę powróciła wraz z nią do domu. Wraz z Andrianem Nikolajewem po Walentynie i małą Helenkę przyjechała jej matka Helena Tierieszkowa, J. Gagarin, H. Titow, P. Popowicz, W. Bykowski i żony kosmonautów. Walentyna przebywała w instytucie dwa tygodnie.

DYREKTOR INSTYTUTU prof. Olga Makiejewa opowiedziała korespondentowi Agencji TASS, że chociaż Nikolajewa-Tierieszkowa urodziła o 4-5 tygodni wcześniej, to jednak matka i córka wyjechały do domu w dobrym zdrowiu. Dziewczynka ważyła po urodzeniu 3 kg 100 gramów i miała 51 cm wzrostu; dziecko było niedożywione. Rozwijało się dobrze i przybrało na wadze 400 gramów. Dziewczynka ma wspaniałą apetyt.

„Sprawa Heye“ jutro w Bundestagu

BONN PAP. Rada seniorów parlamentu zachodniemieckiego postanowiła we wtorek, że Bundestag przerwie w czwartek na godzinę debaty, by zajęć się zarzutami wysuniętymi przez pełnomocnika Bundestagu do spraw armii, wiceadmirała w stanie spoczynku, Hellmutha Heye na temat sytuacji w Bundeswehrze.

Wszystko przemawia za tym, że Heye ugiął się przed wierząną na niego presją, która skłoniła go miała do odwołania względnie złożenia zarzutów wysuniętych pod adresem Bundeswehry w tygodniku „Quick“.

Dramatyczny pościg

LONDYN PAP. 13 niebezpiecznych przestępców przewożonych autobusem niedaleko Manili (Filipiny) obezwładniono strażników i zaczęło uciekać. W pogon za zbiegami ruszyło się na japońskich kikutach policjantów. Przez dwie godziny między uciekającymi więźniami a ścigającymi policjantami trwała strzelanica. Dwóch więźniów zostało zabitych. Policji udało się ostatecznie zatrzymać autobus na przystanku tylnych opon. Jeden więzień zdołał uciec a pozostałych 10 pod wzmocnioną strażą odwieziono do więzienia.

WRAZ Z PREZYDENTEM przybędą: członek Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii — Veljko Vlahovic, zastępca przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej — Milos Minic, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych — Marko Nikezic z małżonką, sekretarz generalny prezydenta republiki — Bogdan Crnobrnja, zastępca przewodniczącego Izby Zdrowia i Opieki Społecznej Związku Zgromadzenia Narodowego — Radivoje Berovic, ambasador w

Tollver — studentka uniwersytetu w Denver — została wybrana „Miss Denver“
Na zdjęciu: „Miss Colorado“ dekoruje murzynską studentkę. CAF



Aresztowanie zamachowca

PARYŻ PAP. Jak donosi korespondent Agencji France Press policja frankistowska miała aresztować porucznika rezerwy Luisa Martina odpowiedzialnego za zorganizowanie około 50 zamachów bombowych w Madrycie w okresie ostatnich dwóch miesięcy. Wraz z nim aresztowano pewną młodą dziewczynę.

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE amerykańskich antyrasisistów

WASZYNGTON PAP. W niedzielnym znikło w tajemniczy sposób trzech młodych działaczy ruchu na rzecz integracji rasowej w USA — 20-letni Goodman i 24-letni Schwerner, oraz 22-letni Murzy — Meridian.

Dopiero wczoraj w odległości 20 km na północno-wschód od Filadelfii w bagnistym rejonie znaleziono spalony samochód, którym podróżowali antysegregacjoniści.

Do akcji włączył się ubiegłej nocy rząd federalny, gdy rodzice zaginionych zwrócili się do prezydenta Johnsona z prośbą o pomoc. Johnson postanowił wysłać do stanu Mississippi b. dyrektora CIA Allena Dullesa,

Warszawska Nike



1579 kandydatów do nagród państwowych

WARSZAWA (BN-T PAP). Ok. 600 wniosków zgłoszono do Komitetu Nagród Państwowych. Wnioski te obejmują 1579 przedstawicieli nauki, techniki, różnych dziedzin gospodarki oraz kultury i sztuki.

W skład Komitetu — liczącego ogółem 102 członków — wchodzi wybitni przedstawiciele świata nauki, techniki i gospodarki oraz kultury i sztuki. Komitetowi przewodniczy prof. S. KULCZYŃSKI, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa.

Obecnie w 13 sekcjach Komitetu trwają intensywne prace nad skrupulatnym rozpatrzeniem zgłoszonych wniosków.

Państwowe nagrody I i II stopnia — indywidualne i zespołowe — przyznane zostaną po raz pierwszy w tym roku 22 Lipca — w XX-lecie Polski Ludowej. Nagrody te przyznawane będą co 2 lata — za wybitne osiągnięcia w zakresie nauki, techniki, kultury i sztuki.

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU: S/S „OKSYWIE” — z Anglii
- STATKI NA WYJŚCIU: S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
- S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
- S/S „KOPALNIA KAZIMIERZ” — do ZRA z koksem.
- M/S „NIMFA” — do Finlandii z bitumem.
- M/S „RUSALKA” — do Danii i Szwecji z drobnicą.

SZCZECIN W „MORZU”
OSTATNI, czerwcowy numer miesięcznika „Morze” poświęca Szczecinowi wiele miejsc. W reportażu pt. „Gniazdo pomorskiego Gryfa” J. Woźniak pisze o młodości naszego miasta i jego mieszkańców, a H. Ciesielska — o „Jednej szczecińskiej rodzinie” Krauze, pracującej w Stoczni Szczecińskiej. Numer ciekawy, warto przeczytać.

Program usprawnień Lista 20 nowości

PRODUCENCI I HANDLOWCY o rynkowych perspektywach

WARSZAWA PAP. Jak zabezpieczyć w najbliższych latach maksymalne dostawy artykułów rynkowych? Co należy usprawnić we współpracy handel — przemysł ciężki? Ile i jakich towarów dostarczą fabryki na zaopatrzenie sklepów? — oto niektóre z problemów dyskutowanych na wrocławskim kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego.

PRZEMYSŁ CIEŻKI planuje wykonanie w 1970 r. 245 tys. motocykli, skuterów i motorowerów, 860 tys. rowerów, 200 tys. maszyn do szycia, 570 tys. pralek i pralkowirówek, 900 tys. aparatów radiowych, 600 tys. telewizorów, 210 tys. aparatów fotograficznych i ok. 55 tys. ton różnych naczyń aluminiowych, emalowanych i ocynkowanych.

Sytuacja w przypadku deficytowych dziś jeszcze artykułów: lodówek, odkurzaczy czy magnetofonów przedstawia się, jak następuje: w tym roku przemysł zamierza wyprodukować ok. 180 tys. lodówek, w

przyszłym — 340 tys., natomiast w 1970 r. — 530 tys. Byłoby to więc trzykrotny wzrost produkcji.

W dziedzinie artykułów ryn-

kowych planuje się znaczne unowocześnienie produkcji.

Lista nowości liczy tu 20 pozycji. Charakterystyczny kierunek ma male oborniki turystyczne i tranzystorowe. Odwrotnie ma się rzecz z odbornikami telewizyjnymi — zwiększać się bowiem będzie systematycznie produkcję telewizorów z dużymi ekranami do 23 cali.

Run na Sandomierz

KILKA LICZB z ubiegłorocznego ruchu turystycznego w Sandomierzu: 24 tys. noclegów w schronisku PTK, 4 tys. w prywatnych kwaterek, 30 tys. zwiedzających Bramę Opalowską, 19 tys. uczestników wyjazdów statkiem po Wiśle, 25 mln zł obrót w miejscowych zakładach gastronomicznych. Bez wstępu!

Odnaczenia i nagrody dla najlepszych nauczycieli

DLA DZIECI i młodzieży szkolnej nagrodą za pracowitość i osiągnięcia w nauce i w praktyce. Pomyślano też, aby i nauczycielom wynagrodzić trud całożyciowej pracy. Staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego, Wydziału Kultury PWRN, ZNP, PKO, WKFFi i organizacji młodzieżowych odbyło się wczoraj w Trzebieży miłe spotkanie zorganizowane dla produjących nauczycieli naszego województwa. W spotkaniu wzięli udział m.in. sekretarz KW PZPR Henryk HUBER, wiceprzewodniczący PWRN Wacław GELGER, kier. Wydz. Kultury PWRN Władysław DANISZEWSKI oraz ponad 200 zastępców pedagogów.

go Gryfa. Dekoracji dokonał wiceprzewodniczący PWRN Wacław Gelger. W imieniu Ministra Kultury kier. Wydz. Kultury PWRN Władysław Daniszewski wręczył 11 nauczycielom odznaki Zasłużonego Działacza Kultury. Ponad 200 nauczycieli otrzymało nagrody pieniężne i rzeczowe w postaci najmińszych dla wszystkich upominków — książek.

Za całokształt pracy kulturalnej Ministerstwo Kultury przyznało też nagrody pieniężne. Otrzymały je: Licium Pedagogiczne w Szczecinie, Licium Pedagogiczne dla Wycho-wawczyń Przedszkoli, Licium Ogólnoszkolące nr 6, technika: Mechanizmo-Energetyczne, Gospodarcze, Handlowe i Budowlane. Podobne nagrody wręczono przedstawicielom klubów ZNP w Policach i Nowogardzie oraz zespołowi muzycznemu ZNP w Gryfinie. (hs)

„Gaude Mater Polonia” na inaugurację

Najstarsze w kraju organy odezwały się w Katedrze Kamieńskiej

SZCZECIN. W jednej z najstarszych w kraju — Katedrze w Kamieniu Pomorskim odbył się pierwszy koncert organowy na tamtejszych organach starszych od znanych w Orlwie o 100 lat.

Smutny finał wyprawy MŁODEGO „WIKINGA”

DWUNASTOLETNI Leon Bisgut z Chorzowa zbudował sobie tratwę i postanowił na niej odbyć „wyprawę Wikingów” po dzikim stawie w Maciejowicach, oczywiście zakazanym dla tego rodzaju imprez.

Podczas wyprawy, której przyglądał się jego koleś, chłopiec w pewnym momencie ześliznął się z tratwy i zaczął tonąć. Nikt nie spieszył mu z pomocą i chłopak znikł pod wodą. Zwłoki wyłowili straż pożarna dopiero po wielogodzinnych poszukiwaniach.

ZOSTAŁY ONE ZBUDOWANE

W 1669 r. z fundacji ostatniego władcy Pomorza Zachodniego — księcia Bogusława.

NA ORGANACH dał koncert mgr Rudolf ROZEK z towarzyszeniem chóru Politechniki Szczecińskiej pod dyrekcją Jana SZYROCKIEGO. Wykonano m.in. „Gaude Mater Polonia” Gerwazego Górczyckiego, „Preliudium organowe” Jana Podbielskiego oraz utwory Wacława z Szamotuł i Mikołaja z Krakowa.

Pierwszy, wielki koncert muzyki organowej w katedrze kamieńskiej wzbudził duże zainteresowanie przedstawicieli życia kulturalnego Wybrzeża Szczecińskiego.

Witając zebranych, kurator Okręgu Szkolnego ZBIGNIEW SZYROCKI podkreślił wkład nauczycielstwa w sprawę wychowania młodzieży w duchu socjalizmu i twórczego zaangażowania w procesy przemian zachodzących w naszym kraju. Nauczyciele mogą poszerzyć się wielkimi zasługami w minionym XX-leciu, ale jeszcze większe zadania stoją przed nimi. W rękach pracowników oświaty spoczywa odpowiedzialność za właściwy wybór form wychowawczych, za nadanie odpowiedniego kierunku inicjatywom wychodzącym od młodzieży.

Za wybitne osiągnięcia w pracy pedagogicznej Prezydium WRN przyznało 16 nauczycielom odznaki Złotej i Srebrnej.

Dziś zaćmienie Księżyca

WARSZAWA PAP. Dziś w nocy widzialne będzie w Polsce całkowite zaćmienie Księżyca. Początek tego zjawiska nastąpi o godz. 23.59 (kiedy to Księżyc wejdzie w półcień Ziemi). Punkt kulminacyjny nastąpi między godz. 2 min. 16 a 5 min. 05. Zaćmienie Księżyca skończy się o godz. 6 min. 15. Drugie w tym roku zaćmienie Księżyca nastąpi 19 grudnia.

Tragiczna śmierć dwóch górników

JAK INFORMUJE MIN. GÓRNICWA I ENERGETYKI w dniu 23 bm. o godz. 13 w kopalni Thorez w Wałbrzychu nastąpił tragiczny w skutkach wyrzut dwutlenku węgla. Na poziomie 600 m w przekopie kierunkowym podczas robót strzałowych, nie wykonano w pełni przepisów o bezpiecznym prowadzeniu robót w warunkach zagrożenia wyrzutami dwutlenku węgla.

W wyniku wyrzutu dwutlenku węgla śmiertelnemu zatruciu ulegli: sztygar oddziałowy i jeden górnik. 16 poszkodowanych tym wyrzutem górników przebywa w szpitalu. Stan ich zdrowia nie budzi obaw.

Ministerstwo przeprowadza dodatkowe kontrole w kopalniach wałbrzyjskich, w których są możliwości wyrzutów dwutlenku węgla w celu należytego wykorzystania istniejącej w tych kopalniach techniki bezpieczeństwa.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE małe. Temperatura ok. 22 st. Wiatry słabe, zachodnie.



OPOLE „za 5 dwunasta”

(OD NASZEJ KORESPONDENTA)
OPOLANIE żyją już tylko sblizającym się festiwalem, którego otwarcie nastąpi dziś o godzinie 21 na pięknym, odnowionym, liczącym około 5 tysięcy miejsc amfiteatrze. Na ulicach miasta widać muzyków z instrumentami, autokary z zespołami. Bez przerwy trwa sprzedaż biletów. Tutajż prasa i radio podają komunikaty o zorganizowaniu dodatkowych występów szczecińskich „Filipinek”, ponieważ na zaplanowane dwa koncerty sprzedano 10 tysięcy biletów w ciągu kilku godzin. Wszędzie mówi się o „Filipinkach”, można bez przesady powiedzieć, że są one najpopularniejszymi wykonawcami. Bilety na ich występy ceni się wyżej od kart wstępu na najbardziej renomowane gwiazdy.

Polski jazz na eksport

WARSZAWA PAP. W Wytwórni Filmów Dokumentalnych zakończono nakręcanie zdjęć do średniometrażowego filmu „Jazz w Polsce” (czas trwania — 45 min.). Producentami są: Film Polski, Suedwestfunk z Baden-Baden oraz Pagart. Autorem scenariusza jest znany, niemiecki (NRF) krytyk jazzowy Joachim E. BERENDT, który z tej okazji gościł w Polsce. Reżyserował Janusz MAJEWSKI.

Konsultantem muzycznym był krytyk jazzowy Roman WASHCHKO.

W filmie wystąpili wszyscy czołowi polscy muzycy jazzowi, a więc m.in. Andrzej Trzaskowski, Andrzej Kurylewicz, Krzysztof Komeda-Trzczyński, Zbigniew Namysłowski, Jan Ptaszyń Wroblewski, Jerzy Matuszkiewicz, zespoły Bossa Nova Combo, Warszawscy Stomperzy i in.

Główny był wyłącznie kompozycje polskie. Jest to w zasadzie film teledewizyjny.

W poszukiwaniu Golema

(Korespondencja własna „Kurier” z Pragi“)

TE CZĘŚĆ PRAGI — KILKA SYNAGOG, WIEKOWE KAMIENICZKI ORAZ NAJSTARSZY CMENTARZ ŻYDOWSKI W EUROPIE, ODWIEDZAJĄ LUDZIE PRZEDZIE WSZYTKIM DLA LEGENDY. TEJ O MĄDRYM RABBIM LÓWE I JEGO LEGENDARNYM GOLEMIE.

LEGENDA jest wprawdzie starsza od rabiego Löwe. Jej źródło objawia się już w Talmudzie, skąd przeszła do rzymskiej i greckiej mitologii. W średniowieczu ożyła po raz pierwszy w polskim Chełmie. Przeszła potem kilka niemieckich miast, aby wreszcie na stałe pozostać w Pradze. Ale to stało się już na długo po śmierci samotnego rabiego Löwe, tej postaci, która była zdolna jak chce legenda — stworzyć szczerego człowieka, a następnie kierować nim.

Rabbi Löwe żyjący na przełomie XVI-go stulecia był rzeźbiarzem i złotnikiem. W tym czasie do niego ko Pragi zjeżdżali się Żydzi z całej Europy ubiegający się o radę w sporach religijnych i osobistych. Słowa tu wypowiedziane mierzyły się na wagę złota. Czy tylko zresztą wówczas? Stary rabbi spoczywa nie opodal swej synagogi na starym cmentarzu w wielkim grobowcu, do którego i dziś jeszcze zwiędzający wrzucają karteczki z życzeniami, którym rabbi ma zadośćuczynić.

WEDŁUG PODAŃ, Żydzi osiedlili się w Pradze wkrótce po zniszczeniu świątyni jerozolimskiej. Historia natomiast wspomina o nich dopiero w dwunastym i trzynastym stuleciu. Najwięcej legend odnosi się do starej synagogi, na której strychu znajdować się ma Golem rabbi Löwego. W jej murach miały znajdować się bloki kamienne pochodzące z zniszczonej świątyni. Dzisiejsza synagoga nie jest już podobna do tej pierwotnej. Z biegiem lat została rozbudowana. Faniela jednak wie, że dwukrotnie gościł tutaj „ner tamit” — wieczne światło, dwukrotnie zburzony został „Aron hakodesz” — ołtarz święty. Raz za dnia Łuksemburskiego, który szukając tutaj skarbu znalazł dwa tysiące sztuk złota i srebra. Drugi raz za panowania Wacława IV. Zawsze jednak na Wielkanoc.

O tych groźnych chwilach, gdy krew żydowska tryskła na ścianie synagogi, do dzisiaj opowiadają śpiewane rokrocznie w Sądny Dzień pieśni żałobne jednego z nie liczących, którzy przeszli pogrom — Selicha Rabbi Abigdora Karo. ABIGDOR KARO jest pierwszym pochowanym na starym żydowskim cmentarzu w 1498 roku. Cmentarz jest jedyną w swoim rodzaju zachowaną do dzisiaj w Europie państwową.

Z STAREGO żydowskiego cmentarza idzie się do tzw. Pinkasowej synagogi. Jej wnętrze zostało po 1945 r. odnowione. Na ścianach, od sufitu do podłogi prawie, widnieją tysiące nazwisk. Tych, którzy wyginęli w faszystowskich obozach zagłady. Zbiorem pomnik po nad siedmiuset tysięcy Żydów z Czech i Moraw.

W STARYCH SYNAGOGACH, nie prowadzi się już Służby Bożej — nie ma dla kogo. Urządzone w nich więc muzeum. W nazwanej ze względu na swój styl mauretański — hiszpański, znajduje się największe muzeum tekstylne na świecie. Zebrano tu około dziesięciu tysięcy kurtyń, płaszczy, draperii, zawijkaków i pokrowców z 153 żydowskich gmin w Czechach i na Morawach. M. in. jest tu najstarsza w świecie kurtyna ołtarzowa z 1592 roku.

NAPRZECIW SYNAGOGI, gdzie na strychu spoczywał na Golem rabbi Löwego, otwarta została wystawa; pokazuje rozwój hebrajskiej nauki od średniowiecza, aż po renesans. Są tu także stare tory, płaszcze, rękawice do pokazywania tekstów (reka ludzka nie mogła wytykać tory), komplety narzędzi do obrzezania, naczyń używanych na święta religijne. Te przedmioty sławna dzieła sztuki rzeźbiarzy i złotników, ukazują gusty i mody tamtejszych czasów. Zwiędzający uśmiechają się oglądając tabliczkę gwał

NA TYM CMENTARZU pochowany jest rabbi Löwe — legendarny twórca Golema.

Foto — V. DANECEK

U progu konwencji republikańskiej

Czy uda się wskrzesić polowania na czarownice?



„COŚ z BARRY'EGO TKWI W WIĘKSZOŚCI REPUBLIKANÓW” i nie tylko republikanów — pisał „NEW YORK TIMES”. I chyba jest w tym ziarno prawdy, jeżeli senator z Arizony tak błyskawicznie zdolał zapewnić sobie — formalnie biorąc — więcej nawet głosów aniżeli potrzeba dla uzyskania nominacji na konwencji partii republikańskiej w San Francisco w dniu 13 lipca.

— tylko 20 proc. obraża moje poczucie sprawiedliwości. Nie uważam, by należało karać za sukcesy”.

Fanatykom, których skupia wokół siebie, senator z Arizony obiecuje „raj utracony” — kraj niewolnictwa, kraj bez związków zawodowych, ustawo dawstwa społecznego i umów zbiorowych. Delegaci o takiej mentalności pozostaną wiecni Goldwaterowi do końca.

Stoi on bowiem w centrum sił wstecznych i wrogów pokojowego współistnienia. Nienawidzi ONZ, za zgubne uważa wszelkie porozumienia między Wschodem a Zachodem. Jako prezydent USA nie zawahałby się — sądząc z licznych zapowiedzi — postąpić się bombą jądrową przeciwko Kuby i Wietnamowi. Nie pali jeszcze czarownic na stosie, ale przeraża cisnącą umysłową i męnością pojęć.

W wyborach 1 listopada Lyndon Johnson zatrumfuje według powszechnego na razie mniemania w USA nad Goldwaterem, kto wie, czy nawet nie łatwiej niż nad każdym innym kandydatem republikańskim. Ale zwycięstwo Goldwatera na konwencji republikańskiej w San Francisco może poważnie pogorszyć klimat polityczny i związać prezydentowi ręce w najbardziej palących problemach. To niebezpieczeństwo — bliższe metką. Na dalszą — fakt, że prezydent USA będzie miał wówczas przeciwko sobie najbardziej groźne w polityce amerykańskiej zjawisko od czasów McCarthy'ego.

JADWIGA ROJEK

Myśli złote i tombakowe

ZAWSZE TEN SAM

„Owocno może być tylko takie spotkanie, na szczycie, które się nie od będzie”.

Barry Goldwater, senator z Arizony

CO JEST POTRZEBNE?

„Nie potrzeba wszystkiego go, by stworzyć świat. Potrzeba szczęścia i nic więcej”.

PAUL ELUARD, poeta francuski

HISTORIA

„Historia jest monotonna”.

Francois MAURIAC, pisarz francuski

Śpiąc... przeplynał La Manche

LONDYŃCZYK, John Halliday, przebývający na walcach na południowym wybrzeżu Anglii, opuścił pewnego poranku port Dover, aby zrobić promenadę po morzu na malej łodzi żaglowej. Pogoda była dobra, a John, kołysany przez fale, zasnął. Kiedy obudził się i wyszedł na ląd, pewien turysta belgijski poinformował go, że znajduje się na ziemi francuskiej. Londyńczyk powrócił do Anglii w ten sam sposób, w który przybył do Francji.

W SYNAGODZIE MAIZLA jeszcze w tym roku otwarte to stanie muzeum ukazujące dzieła złotników i rzeźbiarzy, te filigranową biżuterię jak również przedmioty liturgiczne i naczynia domowego użytku. Zobrazuje ona umiejętność i trudną do wyobrażenia cierpliwość twórców.

JIRI HAAS

Kalwin na biało

NIEMIANI SPRAWCY wyłali pewnej nocy kilka siódmą farbą malarską na pomnik Kalwina w ogrodzie reformatorów w Ganewie. Incydent miał miejsce nazajutrz po oddanym hołdzie przez Uniwersytet Geneński swemu założycielowi, w okazji 400 rocznicy śmierci. (2)

MOCARSTWA ZACHODNIE przygotowują deklarację w sprawie Niemiec

(WL.) Trzy mocarstwa zachodnie — pisze Reuter — konsultują się w sprawie wydania deklaracji na temat problemu Niemiec i Berlina. Deklaracje brytyjska, francuska i amerykańska mają mieć identyczne brzmienie, podczas gdy rząd NRF opublikuje oddzielne oświadczenie o podobnym brzmieniu.

ZDANIEM KÓŁ DOBRZE POINFORMOWANYCH — pisze dalej Reuter — deklaracje zachodnie mają zawierać punkt widzenia Zachodu na sprawę Niemiec i Berlina w związku z podpisanym ostatnio w Moskwie układem o przyjaźni pomiędzy ZSRR a NRD. Wielka Brytania, Francja i USA oświadczyły już, że podpisany w Moskwie układ nie zmienia w żadnym wypadku sytuacji jeżeli chodzi o problem Niemiec i Berlina.

Wczorajszy „Le Monde”, pisząc o opublikowaniu w najbliższym czasie wspólnego oświadczenia mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec podkreśla, że od pewnego czasu Bonn wywiera na swych sojuszników presję, aby wystąpili z inicjatywą w sprawie zjednoczenia.

KARIERE, u której szczytu znalazł się dzięki sprzyjającej atmosferze w USA, rozpoczął Barry Morris GOLDWATER 11 lat temu, wchodząc po raz pierwszy do Senatu z ramienia partii republikańskiej. W krótkim czasie stał się tam rzecznikiem silnego prawego skrzydła, niezadowolonego z polityki liberalnego kierownictwa. General rezerwy (Goldwater jest jedynym senatorem upoważnionym do pilotowania samolotów ponadźwiękowych) apeluje do każdego republikanina, odrzucającego centralizm współczesnego państwa, wyznającego krańcowy izolacjonizm, charakterystyczny dla XIX-wiecznej i wczesno XX-wiecznej Ameryki.

TAKICH WŁASNIE LUDZI zjednał Goldwaterowi jego skrajnie reakcyjne poglądy. Wiele jego wypowiedzi obiegło świat, budząc wszędzie niepokój i zaintrygowanie, wiele z nich zresztą Goldwater sam przeinacza, wiele innych — w miarę potrzeby — „odwołuje”.

Na temat ustawy o prawach obywatelskich dla Murzynów Goldwater powiedział: „Nie można uchwalić ustawy, która mnie zmusi żebym cię kochał, tak jak nie można uchwalić takiej, która ciebie zmusi, abyś kochał mnie. To kwestia serca”.

Na temat progresji podatkowej: „Myśl, że człowiek zarabiający 100 tys. dolarów musi oddawać państwu kontrybucję równą 90 proc. tej sumy, podczas gdy ten co zarabia 10 tys.



Foto — V. DANECEK

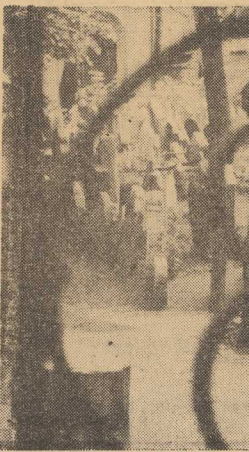
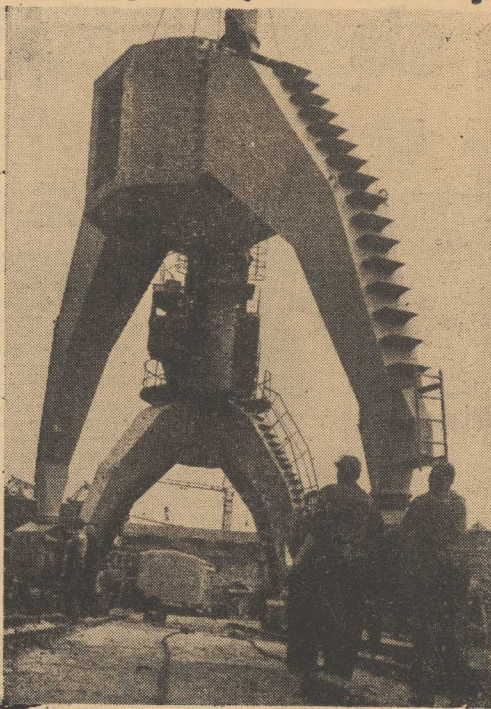


Foto — V. DANECEK

Na wystawę do Moskwy



Szczecińska FAMABUD przygotowuje ekspozycję na wystawę do Moskwy.

Na zdjęciu: brygada Aleksandra Barana montuje dźwig ZB-120, który znajdzie się na moskiewskiej ekspozycji.

Foto — ŚL. CIEŚLAK

JAK SIĘ DZIELI MILIARDY?

PRZEZ ręce ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych — renty, zasiłki chorobowe, zasiłki rodzinne) przechodzą grube

Zamknięcie Festiwalu Toruńskiego

W PONIEDZIAŁEK późnym wieczorem ogłoszono wyniki Festiwalu Teatrów Polski Północnej, który odbywał się w Toruniu w dniach od 13 — 21 bm. Wzięło w nim udział 8 ze spółów teatralnych, które dały ogółem 15 przedstawień. Jury przyznało nagrody następującym zespołom: Teatru „Wybrzeże” z Gdańska — za przedstawienie „Henryka IV” Szekspira oraz za adaptację scenicznej powieści Hemingway’a „Komu bije dzwon”; Teatru Bydgoskiego — za najlepsze przed przedstawienie sztuki szekspirowskiej, mianowicie „Henryka VI”; Teatru Olsztyńskiego — za przedstawienie sztuki toruńskiego autora Zdzisława Wróbla „Bracia” oraz za komedię D. Al. i A. Rakowa „Durniec”; poza tym nagrodzono zespół Teatru Grudziądzkiego za upełnowartościowanie kultury teatralnej w swoim rejonie. Przyznano również szereg nagród za reżyserię i grę aktorską. Teatry: szczeciński, białostocki i koszaliński nie otrzymały żadnych nagród, wyróżniono jedynie teatr koszaliński za „wielki wysiłek” włożony w przedstawienie „Juliusza Cezara”.

miliardy. Wydatki na ubezpieczenia społeczne wyniosły w ub. roku przeszło 27 miliardów złotych, czyli 10,5 procent wszystkich wydatków o budżetu państwa. A ponieważ ubezpieczonych i uprawnionych do świadczeń jest dziś, razem z rodzinami, prawie 20 milionów (dla porównania: w 1933 roku 4,7 mln), na każdego „klienta” ZUS wypada statystycznie wydatek rzędu 1,5 tysiąca zł rocznie. Przypominamy: ZUS wypłaca renty — 13,05 mld zł, za siłki rodzinne — 8,5 mld, zasiłki chorobowe 2,31 mld, zasiłki szpitalne, poligowe, pokarmowe, pogrzebowe — 876,4 mln zł, oraz pokrywa leczenia sanatoryjno-klimatyczne ubezpieczonych — 245 mln zł (wszystkie kwoty dotyczą roku ubiegłego). Rodziny korzystające z zasiłków rodzinnych — otrzymują z tego tytułu średnio 208 zł miesięcznie.

W ostatnich latach ubezpieczenia społeczne objęły dalsze grupy ludności. Przyznano prawo do zaopatrzenia emerytalnego członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych, ich rodzinom i domownikom oraz byłym właścicielom nieruchomości rolnej, którzy zrzekli się ziemi na rzecz państwa. Najwięcej takich rent wypłaca się w województwach poznańskim, wrocławskim i gdańskim.

Z dwudziestoosmiomilionowego leczenia w sanatoriach skorzystało w 1963 roku 245 tysięcy osób, co pokrywało się z zaplanowaną liczbą skierowań. Na trzytygodniowe leczenie ambulatoryjno-uzdrowiskowe (nazywane czasami leczniczymi) skierowano natomiast tylko co 81,7 procent planowanej liczby osób. Związki zawodowe kroyli na wyrost, nie biorąc pod uwagę znanej niechęci Po-

ROZMOWA MIESIĄCA

Na półmetku czynów społecznych
Rozbiórka trwa
Co nowego w 1965 r.?
Bicz na wandalach

„Kurier” pyta — H. Żukowski odpowiada

W kolejnej „Rozmowie miesiąca” przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Henryk ŻUKOWSKI, udzielił odpowiedzi na szereg pytań, dotyczących aktualnych spraw naszego miasta.

— Jak przebiega realizacja czynów społecznych z okazji IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL?

— W zasadzie można mówić o półmetku. Jak wiadomo, oddaliśmy już do użytku naszych milusińskich „Arkonkę”. Z czynów długofalowych realizowane są prace przy budowie Centralnego Parku Rekreacji i Wypoczynku w Lasku Arkońskim, odbudowie przedszkola przy Al. Armii Czerwonej, w sierpniu będziemy mieli gotową dokumentację na budowę nowego kąpieliska przy ul. 1 Maja. Bardzo dobrze rozwijają się społeczne — czyni lokatorskie, podjęte z inicjatywy komitetów blokowych i realizowane przy wydatnej pomocy naszych dzielnicowych zarządów budynków mieszkalnych. Dotyczy one przede wszystkim takich prac jak: remont i malowanie klatek schodowych, drobne naprawy chodników, zakładanie kwiatników i skwerów itp.

W poszczególnych DZBM-ach wygląda to następująco: w DZBM Nr 1 na ogółna wartość 1 046 tys. zł podjętych zobowiązań wykonano już prace wartości 469 tys., w tym udział środków państwowych — 122 tys., w DZBM nr 2 wykonywano już prace wartości 130 tys. zł na pod-

jęcie zobowiązanie w wysokości 462 tys., w DZBM — Pogoń 285 tys. zł (na 377 tys.), w DZBM nad Odrą — 463 tys. zł (na 315 tys.) i w DZBM — Dąbie — 33 tys. zł (na 30 tys.). Chcielibyśmy skorzystać z okazji i serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy uczestniczą w tych pracach społecznych i jednocześnie zapewniamy o dalszy aktywny udział i obywatelską postawę.

— Czytelnicy w listach do redakcji pytają, kiedy wreszcie z terenu naszego miasta znikną ostatecznie ślady minionej wojny w postaci resztek zgliszcz?

— Akcja rozbiórki tych niebezpiecznych już pozostałości minionej wojny jest kontynuowana. Rozbieramy np. domek w parku im. Zeromskiego oraz kilka budynków w rejonie Laszkiwki, które uległy dekapitalizacji. Przyjmując sugestie PWRN w sprawie przeznaczania obiektu przy ul. Wielkiej na potrzeby magazynowe, przy ślapyńskie jeszcze w tym roku do jego zabezpieczenia. W przyszłym roku Prezydium WRN przystąpi do odbudowy domu przy ul. Matejki, gdzie zlokalizowany będzie ośrodek szkoleniowy kadr GRN. Zbliża się okres opracowania planów gospodarczych na 1965 rok. Jakie nowe inwestycje przybędą naszemu miastu w tym ostatnim roku 5-letki?

— Projekty planów zostaną opracowane w lipcu i sierpniu. Mamy już wskaźniki i założenia wstępne. Jeżeli chodzi o inwestycje, to przede wszystkim chcielibyśmy zakończyć realizację już rozpoczętych, a więc: warsztaty MPK przy ul. Klonowicza, Most Zmögocia, Liceum przy ul. Kazimierza Królewicza, przychodnię zdrowia przy ul. Staromysłowskiej i piekarnię przy ul. Rolniczej. W przyszłym roku rozpoczniemy między innymi budowę dwóch szkół podstawowych i pawilonu usługowego przy pl. Zwycięstwa. W 1965 roku oddamy do użytku: 2469 nowych izb z budownictwa Rady Narodowej, 1716 izb z budownictwa spółdzielczego i 1285 izb z budownictwa zakładów pracy.

— Czy podjęte zostaną jakikolwiek decyzje w sprawie tych lokat

rów, którzy w sposób szczególnie jaskrawy i drastyczny łamią normy współżycia społecznego oraz niszczą przydzielone im nowe mieszkania?

Tak. Budujemy w tym celu dwa baraki dla około 30 rodzin. Jednocześnie będziemy przenosić dobrze sprawujące się rodziny do nowych mieszkań z domów przeznaczonych w przyszłości do rozbiórki, a do nich kierować tych, którzy nie szanują mienia społecznego i nie potrafią współżyć na ogólnie przyjętych zasadach ze swymi sąsiadami. Pragnę podkreślić, że w dziedzinie wychowawczego oddziaływania na mieszkańców wiele pomocy przynosi nam akcja Waszej gazety „Nasz dom świadczy o nas”. Prosimy ją kontynuować.

— Dziękujemy.
Rozmawiał:
Z. CZAPLIŃSKI



Koncerty przy pochodniach

Kontynuacją popularnych w szczecińskim środowisku „koncertów przy pochodniach” będą w programie „szczęścińskiego lata 1964” organizowane przez Filharmonię „Koncerty przy pochodniach” w podwójnie dawnym pałacu biskupim w Kamieniu Pomorskim. Koncerty te, o charakterze kameralnym, z udziałem kameraliści z całej Polski, odbędą się trzykrotnie: 30 czerwca oraz 13 i 27 lipca. Grana będzie głównie muzyka polska.

Zjazd opiekunów zabytków

W Stargardzie odbył się w ub. tygodniu zjazd społecznych opiekunów zabytków z woj. szczecińskiego. Po projekcji mł. arch. F. Koneczna z Warszawy na temat stanu zabytków w Polsce i społecznym znaczeniu ich ochrony rozlano naradę naukowo-wychowawczą o społecznym upomniku książkowym, do czego uczestnicy zjazdu udali się autokarem, na wycieczkę po powiecie stargardzkim, celem zwiedzenia najcenniejszych zabytków tego rejonu (w Peznie, Szadku, Małanowie i in.). W wycieczce brał udział przewodniczący Prezydium WRN W. Geiger, kier. Wydz. Kultury Wl. Danuszewski i dyrektor Muzeum Pomorza Zachodniego, Wl. Filipowicz.

Wystawa rysunków o tematyce morskiej

W świetlicy Zasadniczej Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Słobowolcu otwarta była w ub. tygodniu b. interesująca wystawa rysunków uczniów szkół z tego miasta oraz z Międzyzdrojów, o tematyce morskiej. Na wystawie znalazły się prace wyselekcjonowane spośród około 500 prac nadesłanych na zorganizowany poprzednio konkurs międzyszkolny. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie zarówno wśród miejscowego społeczeństwa jak i wśród leżących wesołoci. Jurę pod przewodnictwem art. plast. Zofii Kuglin rozdzieliła pomiędzy autorów najlepsze prace nagrody w wysokości 1 500 zł przyznane przez Wydział Kultury Prezydium WRN. (3)

Galerie Sztuki przekazane Szkołom Tysiąclecia

Z przyjemnością informujemy, iż trzy szkolne Galerie Sztuki, złożone z prac — darów naszych artystów — plastyków z ZPAP, zostały przekazane w ubiegłym tygodniu Tysiącletkom w Goleniowie, Tetryniu (pow. pyrzycki) i w Zaminie (pow. choszczeński). W poniedziałek 22 bm. odbyło się uroczyste przekazanie czwartej Galerie Sztuki w szkole podstawowej w Różańsku (pow. myśliborski) poświęcony z pozegnaniem tegorocznych absolwentów klas VII. Cieszymy się, że jeszcze w tym roku szkolnym Galerie trafiły do szkół, czego domagaliśmy się niejednokrotnie w „Kurierze”, który patronuje tej bardzo udanej i pozytywnej akcji upowszechniania sztuki. (Op.)

LATO 64. An illustration of a boy watering plants in a garden. Below the illustration is the text: '— Tato, przestań podlewać kwiatki bo mama chce nabrać wody na herbatę... Rys. E. MESSER'.

Jubileusz prof. Wacława Sierpińskiego

60 lat w służbie „królowej nauk”

60 lat pracy dydaktycznej w szkolnictwie wyższym i średnim; wychowawcowie — wybitni matematycy, należący do trzech pokoleń; ponad 670 publikacji — wśród nich aż 18 monografi i podręczników akademickich — oto dorobek pracowitego życia znakomitego polskiego uczonego prof. dr Wacława Sierpińskiego, jednego z twórców Polskiej Szkoły Matematycznej.

PROFESOR Sierpiński rozpoczął działalność naukową w 1904 r. i od tego czasu — po dzieśdziesiąt publikuje w czasopiśmie polskich i zagranicznych prace matematyczne, zawierające oryginalne wyniki jego własnych dociekań. Położył m. in. wielkie zasługi dla rozwoju teorii mnogości i od lat jest jej gorliwym propa-

giatorem, wzbogacając ten dział matematyki własnymi odkryciami. Do teorii liczb — w której osiągnął pierwsze sukcesy — powrócił uczony w latach powojennych, wiążąc na stałe swoje nazwisko z rozwojem tej dziedziny matematyki.

Wybitny uczony położył wielkie zasługi dla organizacji nauki polskiej, m. in. w kierownictwie Polskiej Akademii Nauk i w Uniwersytecie Warszawskim. Utrwalił dobre imię polskiej matematyki, wykladał na zagranicznych uczelniach, które kolejno przyznawały mu doktoraty honoris causa (otrzymał je na uniwersytetach Amsterdamu, Bordeaux, Lucknow, Lwowa, Paryża, Pragi, Sofii, Tartu). Jest członkiem wielu Akademii Nauk.

Przez wiele lat redagował oświadczenie znane w świecie nauki czasopisma: „Fundamenta Mathematicae” i „Acta Arithmetica”. Przewodniczy Radzie Naukowej Instytutu Matematycznego PAN.

CHUDZIELEC - SUPERATLETA

W Cornell Aeronautical Laboratory w Buffalo (USA) uczeni pracują pod kierunkiem Nelsa Mizena nad urządzeniem, które z każdego chudziela może uczynić superatletę.

Konstruktorzy sądzą, iż wmasażując mięśni pozwoli zwykłemu smiertelnikowi podnieść przedmiot ty nawet 100-kilogramowe. Aparat przyda się przy ciężkich pracach w ciśniech pomieszczeniach i w innych miejscach, gdzie nie można użyć maszyn. (NNT-2)

Urządzeniem tym jest „szkielet zewnętrzny” ze stali, który nakłada się na ręce, brzuch i nogi. „Szkielet” ten wygląda jak łańcuch z brzoźoletek, ale zawiera subtelną miniaturową aparaturę elektromechaniczną. Każde napięcie mięśni człowieka zostaje wzmacnione przez małe serwowotoki hydrauliczne na odpowiednich przegubach. Kiedy na przykład człowiek zegnę kolana i łokcie, aby podnieść ciężki przedmiot, wzmacniacz wykryje napięcie mięśni czujnikami elektrycznymi i potem uruchomi własny siłowy szkielet, który wykona pracę. Szkielet, sięgający aż do stóp, i zakończony stalowymi podszewkami, stanowi też oparcie dla ciężaru, chroniąc kości człowieka, który mógłby pęknąć pod zbyt wielkim obciążeniem. Baterie dostarczające energii mieszczą się na plecach.

ŚWIATŁO LASERA polepsza obraz TV

CIĘKAWY wynik otrzymano radiotechnicy amerykańscy w swoich doświadczeniach ze światłem laserowym. Okazało się, że jeżeli obraz czy scenę, która ma być transmitowana drogą telewizyjną, oświetlić światłem pochodzącym z lasera, zamiast zwykłym „jupiterem”, obraz uzyskany na ekranie telewizyjnym jest o wiele wyraźniejszy.

Uczeni amerykańscy zamierzają wykorzystać ten fakt w przyszłych badaniach kosmicznych (np. nadawanie drogą telewizyjną obrazów powierzchni planet i Księżyca) oraz w telewizji produkcyjnej i medycznej. (NNT-RK).

Czechosłowacka KAMERA dla kolorowej telewizji

W czechosłowackim Instytucie Fizyki Próżniowej w Pradze konstruowano kamerę TV dla telewizji kolorowej.

Kamera ma trzy lampy nadawcze i fotografuje trzy kolory zasadnicze: czerwony, niebieski i zielony.

W Pradze odwił się próbną pokaz pracy kamery i prototypu odbiornika TV dla programów kolorowych. (NNT-2)

Techniczny „anioł - stróż”

JEDEN z inżynierów francuskich skonstruował aparat wielkości pudełka papierosów, który umieszcza na desce rozdzielczej sygnalizację kierowej — już z odległości 400 m — wizualnie i dźwiękowo wszelkie przeszkody na drodze, do których zbliża się pojazd. Jedynym słowem coś w rodzaju „mieszko-wego radaru”. (Lsk)

REWELACYJNY „ORKAN”

Posnańska Fabryka Maszyn Złiwych wyprodukowała siloso-kombajn „Orkan” — całkowicie nową konstrukcyjnie maszynę dla rolnictwa. Jedynym urządzeniem roboczym „Orkana” jest ław, który robi zielonkę i odrzuca pokrzyki masę specjalnym urządzeniem na przycybie. Wysokość cieciska reguluje przekładnia hydrauliczna. Wyłajność „Orkana” sięga 10 ton zielonej masy w ciągu godziny.

Elektronowa droga do milionów

PRZEDSTAWICIELE FLWRO — fabryki, która zasłynęła w kraju jako producent „elektronowych mózgow” oraz Instytutu Metalurgii Żelaza i Hu-

ty „Bobrek”, zatrudnili ostatnie jeden z „mózgow”, czyli polską maszynę „Odra 1003”, przy automatycznym sterowaniu pracą walcownic.

Ściśle — dzięki maszynie informowanej o przebiegu procesu przez fotokomórkę, umieszczoną nad przesuwanym się rozżarzonym pasmem żelaza, można uniknąć odpadów, pozostających przy ciecisku pasma. Pomiar pasma przeprowadza się obecnie w warunkach uniemożliwiających pracę człowieka.

Zastosowanie na większą skalę maszyn w walcowniach przy niesie ogromne oszczędności, przysparzając gospodarce stałe brakujących wyrobów walcowanych. (k)

He poduszkiowców?

OBLICZA SIĘ, że na całym świecie unosi się nad wodą lub ziemią około 30 aparatów na poduszce powietrznej. Łączny ich tonaż wynosi ponad 750 ton. Detekcjaż największe poduszkiowców to aż 17 zbudowano w Anglii, 6 w USA, poduszkiowce używają również światła dające w ZSRK, Francji, Australii, Szwecji, Finlandii i w Polsce. (Lsk)

Mówiąca maszyna do pisania

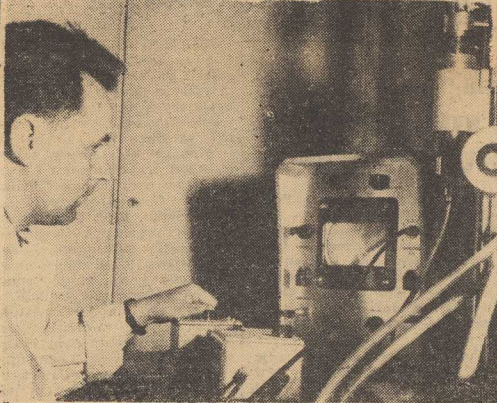
W USA zbudowano maszynę do pisania, która mówi i w ten sposób pomaga dzieckom uczyć się czytać i pisać.

Najpierw dziecko pisze na maszynie literę, słowo lub całe zdanie. Jeżeli nie popełni błędów, maszyna głosem „wymawia” słowo, nagranie uprzednio na taśmie. Urządzenie magnetofonowe odgrywa słowo tylko wtedy, gdy dziecko wyśpina literę w właściwej kolejności.

Maszyna może być pomocna w nauczaniu alfabetu, składni i języków obcych. Niewidomym pomoże też uczyć się pisania na maszynie. (NNT-PAP)

„Piętno” alkoholizmu

ANGIELSKI poseł z ramienia partii konserwatywnej wystąpił w parlamencie z wnioskiem, aby wszystkie pojazdy kierowców, którzy mają na swoim koncie awanturki karcyjne za jazdę w stanie nietrzeźwym, były oznaczone na stałe literą „P” — drunkard — czyli pijak. (Lsk)



— To, co widzicie — wyjaśniał w powrotnej drodze — jest dokładnie odwrotnym wycinkiem granicy między NRD a Polską. Może się zdarzyć, że będziecie ją kiedyś przekraczać, a wtedy poradzisz sobie... Wkrótce pojedziecie do Polski. Legacie. Szykujcie się do drogi.

Wszedł mu w usta zapalony papierosa i poklepał po ramieniu. — Muszę przyznać, że jesteście sprytni — mówił. — Innych wozim na próbę po kilka razy.

Czauтерна milczał. Bolało go całe ciało. Był piekielnie zmęczony. A na dodatek ta wiadomość o wyjeździe. Samochód wjechał do Berchtesgaden. Zatrzymali się. Na do widzenia Frank dał mu jakąś fiolkę.

— Zajął dwie tabletki — doradził — i zaraz poczujecie się lepiej.

Wejście na pierwsze piętro kosztowało go tyle wysiłku jak by forsuwał jeden z polbitkich alpejskich szczytów. Przeknął tabletki i zwałł się na tapczan. Fowolił ból zaczął ustępować. Ciępy przysnąć przywrócił mu śmy. I gdy Willy usnął się do pokoju, powitał go normalnym, przyjaznym uśmiechem. Później opowiedział o wszystkim. Willy gwałdną przeciągle.

— Mówiłem, że masz szczęście — zawołał. — Wiesz od czego zaczynał Thomas Lawrence, ten genialny angielski szpieg? Od czyszczenia butów suenu zwierchników. A ty od razu na robotę.

Czauterna uświadnił nie wiedział czy naprawdę ten Lawrence w taki sposób rozpoczynał karierę, ale schlebowało mu to porównanie, dogadzało urodzonej chyba próżności.

Nazajutrz Frank zawiązał go do Monachium. Tam wstąpił do lokalu. W kącie prawie pustej kawiarni podniósł się jakiś mężczyzna. Podeszli do niego.

— To jest Czauterna... — prezentował Franka.

— Smith — przedstawił się niezamomy.

Usiedli przy jego stoliku. Smith sięgnął do teczki i wyjął różne papiery.

— To są pańskie dokumenty. Na podróz — oznajmił.

Czauterna bezwiednym ruchem odchylił pierwszą stronę paszportu. Spoglądała na niego jego własna twarz, ujęta w małe ramki fotografii. Pod nią nazwisko: Orleansky Paul — odczytał. Dostał i drugi paszport.

— Na drogę powrotną — wyjaśnił Smith. Izno wu jego twarz, ale nazwisko inne: Osmansky Erwin. W tym drugim paszporcie nieco więcej pieczęci, a wśród nich jedna zwroćca jego szczególnej uwagi: Komenda Wojewódzka MO w Krakowie — Wydział Rejestracji Cudzoziemców — przesyłabizował powoli obracając w ręce dokument.

Był olśniony. Jeśli oni potrafia robić takie rzeczy... Tylko skąd wzięli zdjęcie?

Frank jak by czytał w jego myślach.

— Zrobiłem je przypadkowo — powiedział. — Nie chciałem cię fatygować...

Później, przy kontakcie, Smith wręczył mu pieniądze. Dolary, marki, uszczoniomienickie polskie stułotówki. Równocześnie nakreślił cel wyjazdu. Szczegóły wyjaśnił Frank, który na koniec rozmowy zyczył mu szybkiego powrotu do Krakowa...

9.

Dziurawy ruchu podniósł rękę z czerwonymi „liżakami” — Abfahren...!

Ed.n

(8)



Przed zauraną wstęga ziemi zjął buty i mimo zimna kroczyl w skarpetkach. Szedł dziwnie. Nie naprzód, lecz cofał się w tył. Ślady jego stóp wskazywały, że przechodził ze wschodu na zachód, podczas gdy było odwrótnie. Dotarł do następnych zasieków i przeczogiał się pod nimi. Potem kroczyl tyłem, urzeczcie obrócił się, spokojnie udrzał buty i powrócił do Czauterna.

— No, kolej na ciebie. Rób to samo i możliwie szybko — rozkazał.

Już przy pierwszym kontakcie z druhami niedawno kupiona marynarka przybrała żalony wygląd. Czauterna rozdarł ją w kilku miejscach, a w pewnym momencie wyjął mu się, że ktoś przejechał go po plecach rozpalonym żelazem. Zarzął.

— Czego stoisz? Jazda dalej — upomniał ostro szef.

Ten dzień zapamięta chyba do końca życia. Frank nieublaganie popędzal. Po kilku godzinach kiedy Czauterna nabrał już sporey uprawy w przechodzeniu przeszkód, szef zjął swój paszcz.

— Zalóg go i spróbuj ostaini raz.

Egzamin wypadł pomyślnie. Frank stwierdził nie bez satysfakcji, że Zygryd nie zawadził o druty.

— O key — mruknął. — Wracamy.

Ponownie przewiał mu oczy.



W POZNANIU w dniu zakończenia MTP odbyły się zawody balonowe, w których startowały 3 załogi. Zwyciężyła załoga „Syrény” z W-uy z pilotem mgr J. Zychem.

Fot. CAF

DWA REKORDY POLSKI

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Zurichu sztafeta Polski ustanowiła rekord kraju zwyciężając w biegu 4x100 m w doskonałym czasie 3,9,1. Wynik ten jest najlepszym tegorocznym rezultatem na świecie. Polacy biegli w składzie: KLUCZEK, FILIPIUK, SWATOWSKI i BADEŃSKI.

O drugi rekord postarał się CZERNIK. Polak pokonał wysokość 3,16 przegrywając jedynie z rekordzistą świata Walerym BRUMBLEM, który osiągnął 2,74.

Zielonki startując w biegu na 200 m przegrali wyraźnie z Włochem Berruti. Włoch zwyciężył w bardzo dobrym czasie 29,2. Polak uzyskał czas 31,4.

Cieżarowcy wyjechali na Spartakiadę

REPREZENTACJA ciężarowców okręgu szczecińskiego wyjechała wczoraj do Białegostoku na Centralną Spartakiadę, która odbędzie się w dniach od 25—28 czerwca br. Skład ekipy przedstawia się następująco:

WAGA kogucia — BARYŁA i BERDYŃSKI (obaj LZS), waga piórkowa — OSTAPOWICZ, KOWALSKI (obaj LZS), lekka — KANIECKI (LZS), średnia — BOBKO (Pionier), półciężka — PAKULAK (LZS), lekkociężka — BURZYŃSKI (Pionier), ciężka — IWANIEC (Promień Policie).

KIEROWNIKIEM ekipy jest L. OLCZYK, trenerem — JOHNSON, a opiekunem — mgr H. KOZŁOWSKI. (p)

Tu TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w ZAKŁADACH PIKARSKICH stwierdzono:

7 rozwiązań z 11 traf. — wygrane po 12 054 zł, 89 rozwiązań z 10 traf. — wygrane po 950 zł.

W ZAKŁADACH TOTO-LOTKA stwierdzono:
2 rozwiązania z 6 traf. — wygr. po 850 634 zł, 1 rozwiązanie z 5 prem. — wygr. po 850 634 zł, 128 rozwiązań z 5 traf. zwykł. — wygr. po 13 291 zł, 7 685 rozwiązań z 4 traf. fieniami — wygr. po 277 zł, 148 428 rozwiązań z 3 trafieniami — wygr. po 14 zł.

Ponad 400 uczestników startowało w Zawodach Kościuszkowskich

DWA DNI odbywała się w Dziwnowie Spartakiada Kościuszkowska, organizowana przez Ligę Obrony Kraju. Podobnie jak w roku ubiegłym, startowało w niej ponad 400 zawodników, wyłonionych drogą eliminacji powiatowych, w których wzięło udział ponad 26 tysięcy dziewcząt i chłopców.

Mgr Z. Czyzewski wykładawcą kursu w Katowicach

JAK się dowiadujemy, Polski Związek Piłki Nożnej — Wydział Szkolenia powołał trenera-koordynatora mgr Z. CZYZEWSKIEGO na wykładawcę kursu trenerskiego — specjalizacji piłki nożnej, który odbędzie się w dniach od 29 czerwca — 13 lipca br. w Katowicach.

Wraz z p. Czyzewskim zajęcia na kursie prowadzić będą m.in. trenerzy BRZEZAŃCZYK i PEGZA.

Jest to zaszczytne wyróżnienie dla Szczecina — co jest wynikiem pełnej poświęcenia i ofiarnej pracy naszych trenerów nad podniesieniem piłkarskiego i rozwoju tego sportu w naszym Okręgu. (ten)

Sztafeta XX-lecia o Puchar Wisły

Zacharewicz w gronie najlepszych pływaków

PLYWACKA SZTAFETA XX-LECIA O PUCHAR WISŁY DOTARŁA WE WTÓREK DO WŁOCŁAWKA. DRUGI ETAP WYŚCIGU PRO WADZĄCY Z PŁOCKA DO WŁOCŁAWKA (46 KM) ROZEGRANY ZOSTAŁ W BARDZO TRUDNYCH WARUNKACH — BOWIEM PLYWAKOM DAWAŁY SIĘ WE ZNAKI DOŚĆ DUŻE FALE SPOWODOWANE PRZEZ SILNY WIATR.

I na tym etapie najlepszą była pierwsza reprezentacja Wojska Polskiego przed zespołem SZCZECINA i drugą drużyną WP. Indywidualnie najlepszy czas na 46 kilometrowym odcinku uzyskał młody Golewski (II reprezentacja WP) — 55,26,0, wyprzedzając o 16 sek. najlepszego pływaka pierwszego etapu Edwarda Kriego.

Po dwóch etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzą — S. KRZYZIA, LUTOMSKI, OLBERT (I reprezentacja WP), GORGOLEWSKI (II reprezentacja WP) oraz ZACHARIEWICZ (SZCZECIN), którzy zdobyli 12 pkt. na 12 możliwych. W klasyfikacji zespołowej po drugim etapie nie zostały żadne zmiany. Nadal prowadzi pierwszy zespół WP przed SZCZECINEM i drugą reprezentacją WP.

SZKODA WIELKA, że te ciekawe zawody odbywały się daleko od centrum Dziwnowa, że tysiące czasowiczków przebywających w tej pięknej miejscowości nadmorskiej nie mogli ich oglądać. Wydaje się, że i propaganda imprezy wśród mieszkańców Dziwnowa i czasowiczków była za mała. Kilka „fiszów, flag narodowych — i to wszystko. Brak publiczności nie wpłynął jednak źle na samopoczucie zawodników. Zadowoleni byli oni z przygotowania i znajomości sportów obronnych. Szczególnie odnosi się to do rezerwistów, którzy w wieloboju „bez pułki” i w oznaczonym czasie wykonywali swoje zadania.

PODOBNIEM jak w latach ubiegłych, największym zainteresowaniem cieszył się pojedynek strzelecki. Ta ciekawa konkurencja polegająca na przebiegnięciu kikutu nastu metrów, zajęciu stanowiska i celnym zestrzeleniu sylwetek z dyktu, stała na wysokim poziomie. Wynikało to z dobre-

Szkoły nr 36 i nr 7 zdobyły puchary

Wczoraj w Szkole nr 69 odbyło się uroczyste zakończenie turnieju piłki ręcznej szkół podstawowych dzielnicy Niebuszewo. Na uroczystości przybył m. in. przewodniczący Prez. DEN Śródmieście — F. DALKOWSKI i sekretarz Prezydium — S. STRASZEWSKI, którzy ufundowali puchary przechodnie dla najlepszych zespołów w grupie dziewcząt i chłopców.

WŚRÓD dziewcząt pierwsze miejsce i puchar sekretarza Prez. DRN zdobyła Szkoła 36 I. Drugie miejsce zajęła Szkoła 7 przed Szkołą 36 II, Szkołą 50, Szkołą 37 i Szkołą 19.

W GRUPIE chłopców puchar przewodniczącego Prez. DRN zdobyła Szkoła 7, wygrywając turniej przed Szkołą 19, Szkołą 69, Szkołą 36, Szkołą 50, Szkołą 41, Szkołą 37 i Szkołą 4.

DUŻEJ pomocy przy przeprowadzeniu całego turnieju udzieliłi nauczyciele. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli: J. WALIŃSKI, D. SZULC, B. PACHOLE, I. MAKAREWICZ oraz kierownictwo Szkoły nr 19. (p)

Mochol i Cywiński najlepsi

PO OSMIU „Poniedziałkach” lekkoatletycznych punktacja według tabeli wielobojowej przedstawia się następująco:

DZIEWCZĘTA — 1. MOCHOL 287, 2. KARWACKA 266, 3. DZIESZUK 243, 4. PENTOS 235, 5. TYLICKA 207, 6. DRZEWIECKA 184, 7. JĘDRZEJCZAK 158, 8. K. MARCINKOWSKA 154, 9. JANUSZ 125, 10. E. MARCINKOWSKA 126.

CHŁOPCY: 1. R. CYWIŃSKI 275, 2. KOCHANOWSKI 273, 3. KRUCZEK 229, 4. CHOMICKI 221, 5. DZIGIELEWSKI 207, 6. FACON 169, 7. WALKOWIAK 164, 8. CELIŃSKI 135, 9. W. CYWIŃSKI 112, 10. PŁOCIENNIK 100. (p)

Koszykarska

Atrakcyjny turniej w Świnoujściu

W NAJBLIŻSZY piątek rozpoczyna się w Świnoujściu z okazji Dni Morza trzydniowy turniej koszykówki mężczyzn i kobiet. W turnieju kobiet udział biorą: Bałtyk Koszalin, Energetyk Poznań, Czarni i Kusy Szczecin.

WSRÓD mężczyzn zobaczymy drużyny Lechii z Zielonej Góry, Olimpii Poznań, Ogulwa i Pogoni Szczecin.

TURNIEJ rozegrany zostanie na boisku Zasadniczej Szkoły Rybołówstwa Morskiego. Organizatorami imprezy są: PKKFiT Świnoujście oraz OZKOSZ. (p)

Polska-Węgry pod koszem w Szczecinie

W LIPCU na kortach SKT rozegrany zostanie mecz w koszykówce pomiędzy reprezentacjami juniorów Węgier i Polski (SZS). Przed spotkaniem tym, kadra koszykarzy przebywać będzie na obozie kondycyjnym w Szczecinie. Do kadry, którą przygotowywał będzie Andrzej BOGUSZ, powołano również czterech koszykarzy szczecińskich: SZLAGOWSKIEGO, BALCZEWSKIEGO, TYRKA i WILKOWICZA.

DRUGIE spotkanie rozegrają Węgry pod firmą Budapestu z reprezentacją okręgu szczecińskiego. Mecz ten odbędzie się w Świnoujściu.

DOŁADNE terminy spotkań podamy w najbliższym czasie.

Uwaga, młodzi właściciele rowerów!

ORGANIZATORZY kolarskiego wyścigu dla niezrzeszonych, który odbędzie się podczas mistrzostw CRZZ, w dalszym ciągu przyjmują zgłoszenia chętnych. Wyścig zorganizowany jest dla młodzieży w wieku 14—19 lat. Uczestnicy, na których czekają na grody i dyplomy, podzieleni zostaną na dwie grupy, zależnie od wieku.

Zgłaszać należy się w gmachu WKZZ przy ul. Małopolskiej 17, pok. 104, tel. 83-79. (p)

Kolarska

W NIEDZIELĘ rozegrana została pierwsza eliminacja kolarskiego wyścigu dla zawodników posiadających III i IV licencje. Kolarze z licencją III startowali na dystansie 60 km. Zwycięzył WOŹNIAK (LZS Nowogard) w czasie 1:45,07, zdobywając 15 pkt przed RĄDEWSKIM (Goleniów) 10 pkt i SOBKOWIAKIEM (LZS Gryfic) 8 pkt.

W IV LICENCJI najlepszym był MIŚKIEWICZ (LZS Nowogard), który trasę 35 km przejechał w czasie 1:05,50, zdobywając 15 pkt przed KOPACZEM (Arkonka) 10 pkt i USCIEROWSKIM (Pilichowo) 8 pkt. (p)

Każdy harcerz musi umieć pływać!

JUZ WKRÓTCIE rozpocznie się wielka akcja obozowa i dla drużyn harcerskich rozbije na mioty nad jeziorami czy rzekami. Aby zabezpieczyć się przed możliwością nieszczęśliwych wypadków, na każdym takim obozie znajdować się będzie obowiązkowo ratownik. Pod jego też okiem ci, którzy nie umieją pływać, nabędą tej podstawowej dla młodego człowieka umiejętności. (gof)

Kronika dnia

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN

TEMATEM kolejnego posiedzenia Prezydium WRN, które odbyło się wczoraj, były problemy skupu i kontraktacji oraz realizacja uchwały poświęconej tym zagadnieniom.

WIZYTA POZEGNALNA

W ZWIĄZKU ze zmianą na stanowisku dyrektora przedsiębiorstwa spedycyjnego „Spedrapim” dotychczasowy dyrektor WLADISLAW PAVERA złożył wczoraj, w towarzystwie konsula generalnego CSRS w Szczecinie J. KOSINSKA, wizytę pożegnalną wiedzom wojewódzkim na szego miasta.

Nowym dyrektorem „Spedrapim” mianowany został VOJTECH DVORSKY.

GOŚC Z PRAGI

WCZORAJ przybył do Szczecina jako gość Katedry Mechaniki Gruntów i Fundamentowania Politechniki Szczecińskiej — dr LUBMIR PRUSKA, pracownik Akademii Nauk Czechosłowackiej Instytutu Nauk. Uczony czechosłowacki zwiedził laboratoria i pracownie naukowe Katedry oraz zapoznał się z metodami pracy szczecińskich naukowców. Gość z Pragi spotkał się również w Klubie Naukowca z pracownikami naukowymi Katedry Mechaniki Gruntów i Fundamentowania PS.

RADIOWCY Z ROSTOCKU

W SZCZECINIE gości delegacja Radia i TV z Rostocku: KLAUS LESCHYNSKI i RUDI BIENERT. Przedstawiciele radiofonii rostockiej przebywać będą w Szczecinie przez kilka dni zbierając materiały z obchodów „Dni Morza” w naszym mieście, którym poświęca 20-min. audycję w programie rostockiej TV.

DYREKTOR OPERETKI BUDAPESTENSKIEJ BAWIL W SZCZECINIE

WCZORAJ pożegnał Szczecin dyrektor Państwowej Operetki w Budapeszcie — Laszlo SZIVAK, który przebywał w naszym mieście z rewidcją, jako gość Operetki Szczecińskiej.

Zebrał: Dyl/Up

W Sali Białej Zamku

Wreszcie szczecińskie pamiątki

PISZEMY „WRESZCIE”, ponieważ od lat już kruszymy kopie o własne pamiątkarstwo, związane z naszym regionem. I oto są pierwsze szczecińskie pamiątki. Niedużo ich na razie, ale są i to jest najważniejsze.

Jednym zdaniem

DZIS, w środę o godz. 18 w klubie Oddz. Polskiego Zw. Inżynierów i Techników Budownictwa (Al. Wojska Polskiego 89) mgr inż. H. PRIEBE wygłosi odczyt nt.: „Rozwój uprzemysłowionego budownictwa rolniczego typu „Szczecin”.

UWAGA LAUREACI — impreza „Spotkania z piosenką” — Organizatorzy proszą o przybycie w czwartek 25 bm. o godz. 18 do Domu Kolejarza w sprawie współorganizacji Spotkania z Neptunem i Piosenką na statku — naradę poprowadzi Zbigniew Brydak.

25 BM. o godz. 11 w Woj. i Miejskiej Bibliotece Publicznej (ul. Podgórna 15/16) odbędzie się w sali młodzieżowej otwarcie wystawy twórczości Gałczyńskiego, na którą Komitet Festiwalu zaprasza wszystkich miłośników poezji.

KOLONIE letnie w Szkole Podstawowej Nr 13 w Szczecinie-Wielogowie rozpoczynają się 25 bm. o godz. 8 rano — rodzice dzieci zakwalifikowanych na 1 i 2 turnus proszeni są o przywiezienie dzieci w wyżej podanym terminie.

Nasze Głozie

Konkurs na pamiątkę zorganizowany przez Wydział Kultury Prez. WRN, WDK oraz WKFFiT był otwarty dla każdego. Przyjęte prace zostały rozpatrzone przez jury złożone z przedstawicieli organizatorów oraz Związku Polskich Artystów Plastyków. Rozpatrywało je w dwu grupach: oddzielnie prace plastyków zawodowych, członków ZPAP, oraz oddzielnie prace plastyków — amatorów i twórców ludowych.

Pierwszej nagrody nie przyznano ze względu na brak wzoru spełniającego warunki konkursu w 100 procentach: aby pamiątka była nie tylko rezydualna, estetyczna i użytkowa, ale by dla swej kilkunastoletniej ceny mogła stać się masową. (Jest to postulat bardzo ważki, zważywszy ogromną liczbę wycieczek szkolnych i młodzieżowych, które w sezonie przewijają się przez Szczecin i nasze wybrzeże).

Drugą nagrodę otrzymał znany nam z wystaw plastyk — amator Zygmunt Kordek za cały zestaw nadsyłanych wzorów ceramicznych ze szczególnym uwzględnieniem „Rybaka”, którego figurkę opracował w najromantyczniejszych wersjach.

Trzy trzecie nagrody przyznano: Janowi Kosikowskiemu, Zygmuntowi Bidlerowi i Ryszardowi Grzegorzewskiemu. Ponadto Jan Kosikowski (notabene jedyny plastyk zawodowy biorący udział w konkursie) otrzymał wyróżnienie specjalne za interesujący zestaw wzorów grafiki, ilustrującej dorobek Szczecina w zakresie konserwacji i ochrony zabytków.

Komisja postuluje, żeby obecny konkurs potraktować jako wstępny, a do następnych zmobilizować więcej członków ZPAP; zobowiązała także organizatorów do przeprowadzenia rozmów z zainteresowanymi czynnikami, mających na celu uruchomienie w Szczecinie wytwórni pamiątkarskiej. Wydaje się to podstawową sprawą, od której rozwiązania zależy przyszłość szczecińskiego pamiątkarstwa.

Trwającą w Sali Białej w Zamku pokaz nagrodzonych wzorów na pamiątkę polecamy wszystkim; publiczność, która w szczególności ten cel wyrażonym życiem może wypowiedzieć swoje opinie na temat zaprezentowanych eksponatów oraz potencjalnym producentom, no i handlowi.

URSZULA POMORSKA Dzieci dziękują marynarzom DZIECI z klasy III d Szkoły Podstawowej nr 43 im. Adama Mickiewicza w Szczecinie serdecznie dziękują dyrektorowi PZM oraz kapitanowi i marynarzom statków „ANDRZEJ BOROWY” i „KRUSZWICA” za umożliwienie zwiedzenia obu statków. Wyrazysz szczególne podziękowania składają dzieci p. Henrykowi FALKIEWICZOWI — przewodniczącemu Komitetu Opiekunczego nad Szkołami przy PZM — za oprowadzanie wycieczki. (y)



Imprezy DNI MORZA

DZIS o godz. 10 nastąpiło w salach Zamku otwarcie wystawy rysunków dziecięcych o tematyce morskiej. Wystawę oglądać można każdego dnia do godz. 18.

O GODZ. 12 w Studium Nauczycielskim nr 1 przy ul. Tarczyńskiego odbędzie się uroczystość nadania tej placówce imienia Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

PRZY Włach Chrobrego odbędzie się pokaz pracy sprzętu portowego przedsiębiorstw morskich. Początek o godz. 17.

GODZ. 18 — Podzamecz. Koncert orkiestry dętej szczecińskiego garnizonu.

Jeden z punktów regulaminu Pałacu Młodzieży przewiduje, że uczestnicy wyróżniający się pilnością, obowiązkowością i kołżeństwem mają prawo ubiegać się o brzoza, srebrną i złotą odznakę Pałacu. Podsumowanie tej szlachetnej rywalizacji następuje każdego roku.

Na zdjęciu: dyrektor Pałacu Młodzieży — R. Sierpiński wręcza złotą odznakę kolejnej grupie najlepszych wychowanków.

(Dyl) Foto: WANDA CIESLAK

W informacji o Baszcie Siedmiu Piaszczy podaliśmy niedawno, że zostanie ona udoświadczona turystom 17 bm. Jak się jednak okazało, prace adaptacyjne mocno się przeciągnęły i według kolejnych zapewnień gospodarza obiektu — Zarządu Oddziału PTTK — Baszta otwarta zostanie dopiero na początku lipca. Na zdjęciu: żołnierze oddziału WOP rzetelnie pracują przy porządkowaniu Baszty. Wszystko wskazuje na to, że dzięki ich pomocy lipcowy termin oddania obiektu zostanie dotrzymany. (Dyl) Foto: STEFAN CIESLAK

„Urodzeni w Szczecinie...“

Dziękujemy współorganizatorom balu

REDAKCJE: „Filipinka” i „Kurier Szczeciński” dziękują serdecznie za współpracę i pomoc współorganizatorom balu XX-lecia, który odbył się wczoraj w „Kaskadzie”. Podziękowania należą się przede wszystkim KURATORIUM I WYDZIAŁOWI OŚWIATY PMRN w Szczecinie, zarządce Kombinatu Gastronomicznego „KASKADA” z kierownikiem ZB. MALISZEWSKIEM i B. NOGĄ na czele oraz dyrektorowi Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych KAZIMIERZOWI ROBAZYNSKIEMU za prawdziwą opiekę nad naszym balen.

Wiele trudu w organizacji balu włożyły dyrekcje i komitety rozdzieliskie TECHNIKUM EKONOMICZNEGO, TECHNIKUM HANDLOWEGO, LICEUM NR 6, LICEUM NR 3 i LICEUM DLA WYCHOWAWCZYN PRZEDSZKOLA. Dziękujemy serdecznie księgowej Technikum Ekonomicznego — p. Zofii KWASNIAK, która na swoje barki przyjęła trud rozprawiania Biletów i inne funkcje administracyjne. Osobne podziękowania należą się Zarządowi Zieleni Miejskiej, a osobście dyr. Edmundowi BARTCZAKOWI i Marianowi SZUBERTOWI za koszt pięknych ciętych kwiatów. W imieniu wszystkich obecnych dziękujemy zespołom: „FILIPINKA”, „NOWALICE”, „POSAJÓW” i „COMA-7” a także zespołowi tanecznemu TECHNIKUM ODBIEŻOWEGO. Słowa uznania należą się również drukarzom, a innym osobom bezpośrednio pracującym przy nabiciu, zilustrowaniu i wydrukowaniu specjalnego balowego wydania „Kuriera Szczecińskiego”. Dziękujemy także wszystkim uczestnikom balu za doskonałe humory, śmiech i pomoc, którą okazaliśmy nam na każdym kroku.

Dość ofiar — więcej sensu

UPAŁY, które ostatnio dają nam się wszystkim we znaki, są znacznie mniej dokuczliwe, jeśli przetrzymać je można pluskając się beztroško w tzw. nurtach rzek i jezior.

Ba, dobrze powiedzieć: beztroško. Trochę zaczynają się już od momentu, kiedy trzeba powziąć decyzję: gdzie pójść się kąpać. Jest szal sezonu: Arkonka, jest Jezioro Głębokie, Miedwie i kilka innych. Ale dostanie się na te renomowane kąpieliska w okresie (zw. szczytu) wcale nie jest takie łatwe, a jeśli już człowiek dobrze do wymarzonej toni — może, co najwyżej, sprawdzić na własnej osobie słusność archimedowskiej reguły. Wyperamy ileś tam cieczy płonowo, ale już o swobodnym poruszaniu się w lewo i w prawo nie ma raczej mowy. Nie więc dziwnego, że co bardziej przedsiębiorcze jednostki wybierają na kąpiel miejsce nieco odosobnione, dające gwarancję niczym nie skrepowanej swobody. Nieczym?...

Ktoś słusnie powiedział, że nigdzie osoba pływająca nie jest narażona na tyle sankcji administracyjnych i karnych, aniżeli na naszych wodach. Tabliczki z sakramentalnym napisem „Kąpiel wzbroniona” ustawiono tak gęsto, że praktycznie rzecz biorąc — statystyczny Polak nie ma się gdzie w upały ochłodzić.

A przecież samo wprowadzenie zakazów kąpieł w miejscach nie strzeżonych nie jest żadnym rozwiązaniem. Przynajmniej rozsądnym rozwiązaniem, bo przecież każde dziecko wie, że nikt tych zakazów i tak nie przestrzega. A mandaty się syplą.

W tej sytuacji pora zastanowić się nad sensownym uregulowaniem tej sprawy. A sprawa nabrała już aspektu ogólnopolskiego. „Kurier Polski” rozpoczął wielką akcję pn. „Woda tylko dla rozważnych”, podobną tematykę podejmują inne gazety.

Tak np. „Sztandar Młodych” z dnia 12 czerwca br. przypomina, że PZP wprowadził w roku 1958 powszechną kartę pływacką, zezwalającą posiadaczowi na korzystanie — na własne ryzyko — z kąpieł w miejscach nie strzeżonych w odległości 50 m od brzegu. Zarządzeniem przewodniczącego GKFF z dnia 23.1.1959 r. uznano kartę pływacką za dokument uprawniający do pływania po wodach oraz korzystania z kajaków i łodzi niezagłowych.

Tymczasem rady narodowe rozciągnęły zakaz kąpieł praktycznie na wszystkie wody, stawiając posiadaczy kart w sytuacji kierowcy, któremu wydano prawo jazdy, ale zabroniono mu prowadzić wózn w obawie, że się zahłje. Nonsens przywsty, niestety, w odniesieniu do właścicieli kart — obowiązujących.

Słusznie wołamy: dość ofiar! Słusznie zabroniono kąpieł w miejscach nie strzeżonych osobom nie umiejącym pływać. Ale ten sam zakaz w stosunku do pływaków z aktualną kartą pływacką jest nonsensem. Wystrzegajmy się nonsensownych zarządzeń, jeśli mają być respektowane. (Dyl)

